E., dnia 11 grudnia 2020 r.

<u>Sygnatura akt II K 37/20</u>

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Elblągu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Omelan

Sędziowie: SSR del. do SO Bartosz Kulesza

Ławnicy: Aleksander Jurec, Alina Kalińska, Wioletta Agnieszka Krukowska

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Szypulewska

w obecności Prokuratura Prokuratury Okręgowej w Elblągu Jerzego Adamowskiego

po rozpoznaniu w dniach 15.09.2020 r., 22.09.2020 r., 24.09.2020 r., 23.10.2020 r., 02.11.2020 r., 30.11.2020 r. sprawy:

P. P. córki M. i J. z domu Ż., urodzonej (...) w M.

oskarżonej o to, że

w dniu 31 grudnia 2018 roku w M., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. N., przebywając w pomieszczeniu kuchennym lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) w M., znajdującego się na czwartym piętrze, pchnęła siedzącego na parapecie okna pokrzywdzonego, godząc się, że upadek z dużej wysokości może spowodować jego śmierć, w wyniku czego upadł on z czwartego piętra, na skutek czego doznał obrażeń w postaci między innymi ciężkiego urazu klatki piersiowej z pęknięciem aorty i krwotokiem wewnętrznym do jam opłucnej, co spowodowało jego zgon,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

orzeka

I. oskarżoną P. P. uznaję za winną tego, że w dniu 31 grudnia 2018 roku w M. działając w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami oraz z zamiarem ewentualnym pozbawieniem życia A. N., przebywając w pomieszczeniu kuchennym lokalu mieszkalnego usytuowanego na IV piętrze budynku położonego przy ul. (...), pchnęła siedzącego na parapecie okna pokrzywdzonego godząc się na to, że upadek z dużej wysokości może spowodować jego śmierć, w wyniku czego upadł on na podłoże doznając obrażeń ciała w postaci ciężkiego urazu klatki piersiowej z pęknięciem aorty i krwotokiem wewnętrznym do jam opłucnej, które spowodowały jego zgon tj. popełnienia czynu art. 148 ***§*** 4 k.k. za to ***na podstawie art. 148 § 4 k.k. wymierza jej karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;***

II. na podstawie art. 62 k.k. orzeka, że kara pozbawienia wolności wymierzona P. P. ma być wykonana w systemie terapeutycznym;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 08.10.2019 r. godz. 17.50 do dnia 11.12.2020 r.;

IV. na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżoną w całości P. P. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 37/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. ***USTALENIE FAKTÓW***			
1.1. ***Fakty uznane za udowodnione***			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
	P. P. (1)	W dniu 31 grudnia 2018 r. w M. działając w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami oraz z zamiarem ewentualnym pozbawieniem życia A. N., przebywając w pomieszczeniu kuchennym lokalu	

		mieszkalnego usytuowanego na IV piętrze budynku położonego przy ul. (...), pchnęła siedzącego na parapecie okna pokrzywdzonego godząc się na to, że upadek z dużej wysokości może spowodować jego śmierć, w wyniku czego upadł on na podłoże doznając obrażeń ciała w postaci ciężkiego urazu klatki piersiowej z pęknięciem aorty i krwotokiem wewnętrznym do jam opłucnej, które spowodowały jego zgon tj. popełnienia czynu art. 148 *§* 4 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
1. P. P. (1) wychowywała się w rodzinie dysfunkcyjnej, dotkniętej zjawiskiem przemocy domowej. Jej ojciec nadużywał alkoholu i pod jego wpływem znęcał się nad rodziną, za co był karany. Po ukończeniu szkoły zawodowej oskarżona kontynuowała naukę w szkole średniej w trybie zaocznym. W tym czasie zamieszkała z D. R., z którym przez 9 lat pozostawała w związku partnerskim. Ze związku tego urodziło się dwoje dzieci, obecnie w wieku 4 i 6 lat.	- wyjaśnienia P. P. - zeznania J. P. - wywiad środowiskowy	k. 224v w zw z k.1001, 1007 k. 458-459, (...)- (...), (...) k. 660-661	

W 2018 r. D. R. opuścił P. P. (1) oraz dzieci i przeprowadził się do innej kobiety. Następnie oskarżona wynajęła mieszkanie w M. przy ul. (...) , w którym zamieszkała wraz z dziećmi.			
2. Po rozstaniu z D. R., P. P. (1) nawiązała znajomość z A. N., który wraz z nią zamieszkał. A. N. był uprzednio wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu oraz zdrowiu i w związku z tym przebywał w zakładzie karnym. W trakcie trwania związku z P. P. (1) pokrzywdzony nie podejmował stałej pracy zarobkowej. Sporadycznie, przez krótkie okresy zatrudniał się dorywczo przy pracach fizycznych, a przy tym nadużywał alkoholu i nie stronił od środków odurzających. Konsekwencją tego stanu rzeczy było to, że już po kilku miesiącach wzajemne relacje pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzonym zaczęły się psuć. A. N. zaczął wywoływać awantury w trakcie których stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec P. P. (1). W dniu 21.09.2018 r. oskarżona złożyła zawiadomienie o przestępstwie i tego samego dnia Komisariat	- protokół oględzin akt Prok Rej. w O. OZ w M. sygn. PR 2 Ds. 580//2018 - wyjaśnienia P. P. - zeznania świadka J. P. - zeznania świadka P. P. (3) - częściowo zeznania świadka M. N. oraz K. N. - zeznania D. P. (1) - wywiad środowiskowy	k. 231-326 k. 1101-1017, 223-224 k. 1018-1021, 1097 k. 1021-1022 k. 1033-1036 k. 1036-1037 i 23v-25v k. 1094-1097, 470 k. 615-616	

Policji w M. wszczął dochodzenie o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. W czasie przesłuchania w charakterze podejrzanego A. N. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zastosowano wówczas wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego zajmowanego przez oskarżoną na okres 3 miesięcy od dnia 21.09.2018 r. do dnia 21.12.2018 r. Mimo tego w dniu 02.11.2018 r. A. N. kolejny raz wywołał oskarżonej awanturę, przed przedszkolem w M., w trakcie której uderzył ją w twarz. Po tym zdarzyło się, że P. P. (1) manifestowała chęć popełnienia samobójstwa. Po okresach rozłąki, w czasie których pokrzywdzony nadużywał alkoholu i nocował w różnych miejscach np. w piwnicach czy klatkach schodowych, oskarżona na skutek próśb pokrzywdzonego, licząc na poprawę wzajemnych relacji, przyjmowała go do domu z litości i uczucia do niego, które nie wygasło. Z tych powodów w dniu 13.12.2018 r. P. P. (1) złożyła w Prokuraturze Rejonowej Ośrodek (...) w M. oświadczenie o cofnięciu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wobec swojego				

konkubenta, a w dniu 17.11.2020 r. w czasie kolejnego przesłuchania w dochodzeniu, A. N. nie przyznał się do popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. zarzucanego mu w oparciu o postanowienie o zmianie zarzutów. W dniu 19.12.2018 r. prokurator wystąpił o VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w M. o przedłużenie stosowania środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia przez A. N. lokalu mieszkalnego zajmowanego przez P. P. (1). Wniosek ten został rozpoznany przez sąd dopiero w styczniu 2019 r. W konsekwencji tego stanu rzeczy pokrzywdzony w grudniu 2019 r. mieszkał razem z oskarżoną i jej dziećmi w mieszkaniu przy ul. (...) usytuowanym na IV piętrze.			
3. W dniu 31.12.2018 r. w godzinach popołudniowych P. P. (1) oznajmiła A. N., że otrzymała zaproszenie na kolację sylwestrową od swoich braci i rodziców. Na wieść o tym pokrzywdzony znieważył ją słowami obelżywymi twierdząc, że zapewne idzie do kochanka, a nie do rodziców. Po pewnym czasie jednak uspokoił się. Około godz. 16ej oskarżona wraz z dziećmi	- wyjaśnienia P. P. - opinia psychologiczna - płyta CD z nagraniem wezwania przez oskarżoną karetki pogotowia - notatka	k. 207-213, (213a-213c), 223 oraz częściowo z k. 507-508, 1002-1003 k. 402-406, 1118-1121 k. 1087, 1093 k. 1	

udała się do mieszkania rodziców. Przed wyjściem poprosiła konkubenta, aby zakupił szampana oraz piwo na wspólny wieczór, który zamierzała z nim spędzić po powrocie. Poprosiła go również, aby sam pod jej nieobecność nie spożywał alkoholu. Po kolacji spędzonej w gronie rodzinnym oskarżona wróciła do swojego mieszkania po godz. 20ej i położyła dzieci spać. A. N. w tym czasie spał w drugim pokoju. Gdy P. P. (1) zorientowała się, że jest on nietrzeźwy, zaczęła na niego krzyczeć. Wówczas pokrzywdzony stał się agresywny, znieważał oskarżoną i zepchnął ją z krzesła na którym siedziała, po czym zaczął ją bić, szarpać i zrywać z niej rajstopy, gdy leżała na łóżku. Oskarżona broniąc się odpychała go i kopała. Wówczas A. N. udał się do kuchni i wziął do ręki nóż i powiedział, że pójdzie zabić D. F. (1), o którym wiedział, że ten wcześniej poznał oskarżoną i współżył z nią fizycznie. P. P. (1), widząc nóż w ręku pokrzywdzonego, kazała mu opuścić mieszkanie. A. N. wówczas oświadczył, że wyjdzie, lecz nie drzwiami tylko oknem, po czym poszedł do kuchni, odłożył nóż, zdjął z parapetu słoiki, otworzył lewe skrzydło okna i wszedł na okno. Na skutek próśb oskarżonej, pokrzywdzony zszedł z				

okna i razem wrócili do pokoju, gdzie po chwili spokoju ponownie zaczął ją znieważać oraz bić po rękach i nogach , gdy leżała na łóżku. Odgłosy awantury obudziły dzieci, które weszły do pokoju i zaczęły płakać. P. P. (1) wówczas odepchnęła od siebie pokrzywdzonego i kazała mu opuścić mieszkanie, po czym zaprowadziła dzieci do drugiego pokoju. A. N. w tym czasie ponownie udał się do kuchni i wszedł na otwarte okno na którym usiadł z nogami na zewnątrz i opierając się plecami o futrynę. Gdy P. P. (1) przyszła do kuchni powiedział do niej, że jak wyskoczy to ona „pójdzie siedzieć" i ma mu nie zapalać znicza. Oskarżona odpowiedziała, że niech robi co chce, ponieważ ma już dość tego wszystkiego. Wówczas A. N. podniósł się i klęknął na parapecie, by wejść do środka. Będąc w tym czasie zwrócony przodem do P. P. (1), przebywającej w dalszym ciągu w kuchni powiedział, że „jak zejdzie to ją zajebie". Wówczas oskarżona podeszła do niego i mówiąc „już mnie nie zajebiesz" popchnęła go, w wyniku czego pokrzywdzony wypadł z okna. Zaraz po tym, P. P. (1) pobiegła do dzieci, które przytuliła, a kiedy wróciła do kuchni wyjrzała przez okno i zobaczyła leżącego pod blokiem pokrzywdzonego.				

O godzinie 22:45 oskarżona przedzwoniła na nr 112 prosząc o jak najszybszy przyjazd karetki pogotowia, ponieważ jej partner wyskoczył przez okno.			
4. Leżącego przed blokiem pokrzywdzonego zauważył K. L. (1), który wyszedł na papierosa z usytuowanego na parterze mieszkania teściowej. Stwierdził on, że pokrzywdzony leży na brzuchu prostopadle do ściany budynku, a jego głowa była usytuowana na opasce betonowej okalającej blok, zaś tułów znajdował się na trawniku. Chwilę później na miejscu zdarzenia pojawili się funkcjonariusze Policji, Straży Pożarnej oraz zespół ratownictwa medycznego. W wyniku podjętych przez lekarza czynności A. N. na chwilę odzyskał przytomność, po czym został zaintubowany i podłączony do respiratora. Mimo tego akcja jego serca ustała. Po trwających około godziny czynnościach ratunkowych nie zdołano przywrócić funkcji życiowych pokrzywdzonego i jego ciało przewieziono do szpitala. Obecni na miejscu zdarzenia funkcjonariusze Policji udali się do mieszkania oskarżonej, która była roztrzęsiona i zapłakana. P. P. (1)	- karta zgonu - materiał poglądowy - protokół oględzin - zeznania świadka K. L. (1) - zeznania świadka A. Z. - zeznania świadka J. P. (2) - zeznania świadka M. P. (1) - zeznania świadka P. P. (4) - zeznania świadka D. Z. - notatka	k. 21 k. 46-54 k. 11-12 k. 1016-1117 w zw. z k. 6-7 k. 1017-1018 w zw. z k. 86 k. 1019 k. 1022-1023 w zw. z k. 426 k. 1025-1026 w zw. z k. 466 k. 1143-1144 w zw. z k. 88-89 k. 2	

oznajmiła im, że przed zdarzeniem pokrzywdzony spożywał alkohol i zaczął się awanturować. Kiedy kazała mu opuścić mieszkanie powiedział, że wyjdzie oknem, po czym poszedł do kuchni, wszedł na parapet i wyskoczył. Oskarżoną poddano badaniu na zawartość alkoholu i okazało się, że jest ona trzeźwa. Na skutek sugestii funkcjonariuszy Policji, P. P. (1) przedzwoniła do swojej matki z prośbą, aby przyszła do jej mieszkania i wówczas oznajmiła jej, że pokrzywdzony wywołał awanturę, po czym wypadł przez okno. Po krótkim czasie J. P. (2) opuściła mieszkanie córki.			
5. Następnie u oskarżonej pojawili się rodzice pokrzywdzonego, których wcześniej powiadomiła telefonicznie, że A. N. wyskoczył z mieszkania przez okno. M. N. krzycząc pytała oskarżoną „czy wiesz co zrobiłaś?”, P. P. (1) nic na to nie odpowiedziała. Gdy rodzice pokrzywdzonego wrócili do swojego mieszkania, oskarżona przesłała do M. N. wiadomość tekstową o treści „przepraszam Panią za wszystko”, a następnie napisała, że kochała A. i prosiła o przyjęcie od niej kwoty 1000,00 zł na pomnik.	- zeznania świadka K. N. - zeznania świadka M. N.	k. 1036-1037 w zw. z art. 23-25 k. 1033-1036	

6. Tej samej nocy, nad ranem P. P. (1) telefonicznie o śmierci pokrzywdzonego powiadomiła jego kolegę J. M. (1) oraz D. F. (1) informując ich, że A. N. wyskoczył z okna. Jako pierwszy do jej mieszkania przyszedł J. M. (1), któremu opisała przebieg kłótni z pokrzywdzonym, po której miał on wyskoczyć z okna kuchennego wołając „P. kocham cię". Po wyjściu J. M. (1) do oskarżonej przyszedł D. F. (1), któremu ogólnie wspomniała o kłótni z A. N., który następnie stojąc w oknie kuchennym miał się poślizgnąć i wypaść.	- częściowo zeznania świadka J. M. (1) - zeznania świadka D. F. (1)	k. 1038-1044 w zw. z k. 198-199 i 484-487 k. 1141-1143 w zw. z k. 204 i k. 473v-478	
7. W dniu 01.01.2019 r. o godz. 01:40 dokonano oględzin miejsca zdarzenia w trakcie, których stwierdzono m.in., że obydwa skrzydła okna w kuchni są zamknięte, a parapet okna usytuowany jest na wysokości około 120 cm od podłogi. Na zewnątrz budynku stwierdzono ślady substancji koloru brunatnego na opasce z polbruku oraz wgłębienie w trawniku.	- protokół oględzin - materiał poglądowy - płyta CD	k. 9-10 k. 28-36 k. 45	
8. W dniu 04.01.2019 r. dokonano sekcji zwłok A. N. i stwierdzono następujące zmiany o cechach przyżyciowości:	- protokół oględzin i otwarcia zwłok - płyta CD - sprawozdanie z badań	k. 78-80 k. 63 k. 64-66	

- złamanie żebra VI-VII po stronie lewej w odcinkach bocznych; - pęknięcie aorty w łuku z wylewami krwawymi w śródpiersiu i krwiakiem obu jam opłucnej; - ogniskowe stłuczenie płuc; - wylewy krwawy w przestrzeni zaotrzewnowej po stronie lewej; - pojedyncze otarcia naskórka na prawym policzku. Jako przyczynę śmierci pokrzywdzonego specjalista medycyny sądowej M. K. (1) wskazał ciężki uraz klatki piersiowej z pęknięciem ściany aorty i krwotokiem wewnętrznym do jamy opłucnej. Badanie próbki krwi pobranej od pokrzywdzonego wykazało obecność alkoholu etylowego o stężeniu 2,45‰, jego mocz zawierał 3,06 ‰ alkoholu etylowego.	- zeznania biegłego M. K. (1)	k. 1115-1118	
9. W dniu 27.02.2019 r. śledztwo prowadzone w sprawie czynu z art. 151 k.k. zostało umorzone.	POSTANOWIENIE	k. 92	
10. W marcu 2019 r. P. P. (1) związała się z J. M. (1). Ich związek miał burzliwy charakter, ponieważ J. M. (1), który uprzednio był wielokrotnie karany	- wyjaśnienia P. P. (1) - częściowo zeznania świadka J. M. (1) - zeznania D. P. (1)	k.213”b”v, 223v, częściowo z k. 506-508 k.1039-1044 w zw z k.485v-487, 198v-199	

nadużywał alkoholu, wywoływał awantury domowe, w trakcie których wypominał oskarżonej kontakty fizyczne z D. F. (1), z którym był skonfliktowany, a przy tym obarczał ją winą za śmierć A. N.. Mimo tego, oskarżona planowała zawrzeć związek małżeński z J. M. (1) jesienią 2019 r. i w tym celu nabyła obrączki. W dniu 08.102019 r. doszło pomiędzy nimi do kolejnej awantury. J. M. (1) od rana spożywał alkohol, który nabywał za pieniądze uzyskane z zastawionej w lombardzie złotej biżuterii, w tym obrączek. W trakcie kilkukrotnych kłótni, które miały miejsce tego samego dnia, oskarżona wraz z dziećmi opuszczała mieszkanie, po czym do niego wracała. Gdy dowiedziała się o zastawieniu w lombardzie obrączek postanowiła anulować w USC termin ślubu. Podczas kolejnej kłótni, do której doszło po godz. 16-ej, P. P. (1) przedzwoniła na nr 112 prosząc operatora o przyjazd policji z powodu awantury. Po chwili oznajmiła, że chciałaby się przyznać do morderstwa A. N., którego wypchnęła przez okno „o czyn Policja z M. będzie wiedziała". W czasie rozmowy telefonicznej J. M. (1) wypowiadał	- protokół badania stanu trzeźwości J. M. i P. P. - protokół zatrzymania - wywiad środowiskowy - protokół oględzin telefonu oskarżonej wraz z raportem o treściach w nim ujawnionych - opinia z zakresu informatyki - wydruk z interwencji - zeznania D. P. (1) - protokół oględzin rzeczy (nagranie zgłoszenia do (...)) - zeznania D. P. (2) - wywiad środowiskowy	k.1094-1097 k. 103, 95 k. 96 k. 615-616 k. 133-195 k. 621-648 k. 122-128 k. 1094-1097 k.129-130 k.1023-1024 w zw. z k. 438 k.615-616		

słyszalne przez operatora słowa „morderczyni". Funkcjonariuszom Policji, którzy przybyli pod wskazany adres nietrzeźwy J. M. (1) oznajmił, że P. P. (1) wyjechała z dziećmi do rodziców, a przy tym powtarzał, że wypchnęła z okna A. N.. Kiedy policjanci ponownie przybyli do mieszkania zastali w nim oskarżoną, którą zatrzymali.			
11. Następnego dnia po zatrzymaniu P. P. (1) została przetransportowana do B., gdzie została poddana badaniom poligraficznym. Przeprowadzone badania wykazały, że ujawnione przez oskarżoną reakcje psychofizjologiczne są typowe dla osoby, która wprowadza w błąd w kontekście pytań krytycznych zawartych w tekście.	- zeznania biegłej K. W. (1) - opinia z zakresu badań poligraficznych	k. 114-115 k. 333-338	
12. W dniu 10.10.2019 r. został przedstawiony oskarżonej zarzut popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k., po czym została ona przesłuchana przez prokuratora w obecności psychologa E. K. (1). W czasie przesłuchania P. P. (1) przyznała się do zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. W oparciu o spostrzeżenia poczynione w trakcie przesłuchania, a także po przeprowadzeniu badania i po zapoznaniu	-postanowienie - wyjaśnienia oskarżonej - opinia biegłej E. K. (1) - zeznania biegłej E. K. (1)	k. 206 k. 207-213 (213a-213c). k. 223-223v k. 397-401 k. 1118-1121	

się z aktami sprawy biegła stwierdziła, że sprawność intelektualna oskarżonej mieści się w normie, na poziomie przeciętnym, a przy tym posiada ona prawidłową zdolność do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania postrzeżeń. Jej wyjaśnienia nie noszą elementów fantazjowania, manipulowania faktami znajdują oparcie w jej osobistych, bezpośrednich doświadczeniach i spostrzeżeniach. Biegła nie dostrzegła intencjonalnego fałszowania przez oskarżoną swojej relacji wskazując, że jej reakcje emocjonalne były adekwatne do wypowiadanych treści. Podczas przesłuchania w dniu 11.10.2019 r., w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego, oskarżona również przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu.			
13. Kolejne przesłuchanie P. P. (1) z udziałem psychologa E. M. odbyło się w dniu 13.12.2019r. Tym razem oskarżona nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu twierdząc, że upadek pokrzywdzonego z okna nastąpił w czasie, gdy ona przebywała w innym pomieszczeniu. Tym samym P. P. (1) wycofała się z pierwotnej	- wyjaśnienia oskarżonej - opinia biegłej E. M. -zeznania biegłej	k. 506-509 k. 517-520 k.1121-1125	

wersji, zgodnie z którą wypchnęła siedzącego na oknie A. N.. Zgodnie z treścią opinii sporządzonej przez psychologa E. M. ogólny poziom rozwoju intelektualnego oskarżonej mieści się w granicach normy wiekowej. Jej procesy pamięciowe przebiegają bez zniekształceń i nie prezentuje ona tendencji do konfabulacji w rozumieniu jakościowych zaburzeń pamięci na tle chorobowym. W ocenie biegłej P. P. (1) aktualnie manifestuje tendencję do przyjmowania sytuacyjnych postaw, wiążących się z selektywnym przekazywaniem informacji, zgodnie z wcześniej wypracowaną motywacją wewnętrzną. W efekcie jej pierwotne wyjaśnienia, a w szczególności złożone w dniu 10.10.2019 r. prezentują wysoki poziom korelatów wiarygodności co do istotnych dla postępowania faktów.			
14. W toku śledztwa oskarżona została poddania obserwacji sądowo-psychiatrycznej, ponieważ w oparciu o jednorazowe badanie w warunkach ambulatoryjnych biegli nie byli w stanie wypowiedzieć	-opinia biegłych - opinia biegłych po obserwacji - zeznania biegłych	-k.560-562 -k.757-786 k.1144-1150	

się na temat stanu jej zdrowia psychicznego. Zgodnie z wnioskami, sporządzonej po obserwacji opinii psychiatryczno-psychologicznej, autorstwa lekarzy psychiatrów K. K. (1) i K. Ż. oraz psychologa E. O. P. P. (1) nie jest chora psychicznie i nie występują u niej zaburzenia psychiczne wpływające na jej poczytalność w chwili zarzucanego czynu. W związku z tym miała ona zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Niezależnie od tego biegli stwierdzili, że P. P. (1) wykazuje zaburzenia osobowości, ponieważ ujawnia cechy osobowości zależnej z cechami osobowości histrionicznej. W ocenie biegłych zachowanie oskarżonej i wyniki przeprowadzonych badań wskazują na występowanie w chwili zajścia silnych fizjologicznych emocji, które w sposób istotny wpłynęły na jej zachowanie.			
1.1. ***Fakty uznane za nieudowodnione***			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany,	

		jeżeli czynu nie przypisano)	
	X	X	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
X	X	X	
1. ***OCena DOWOdów***			
1.1. ***Dowody będące podstawą ustalenia faktów***			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.	-Wyjaśnienia oskarżonej, -zeznania J. P., -wywiad środowiskowy	Dokonując ustaleń faktycznych dotyczących sytuacji rodzinnej oraz warunków w jakich wychowywała się P. P. (1) Sąd oparł się na wyjaśnieniach przez nią złożonych, ponieważ korelują one w tym zakresie z zeznaniami matki J. P. (2). Wiarygodność relacji wyżej wymienionych osób w omawianym zakresie nie budzi żadnych wątpliwości w świetle wywiadu środowiskowego sporządzonego przez kuratora, którego treść potwierdza fakt, że oskarżona wychowywała się w rodzinie dotkniętej zjawiskiem przemocy domowej związanej z	

		nadużywaniem przez ojca alkoholu.	
2	-wyjaśnienia P. P. (1) -zeznania J. P. (2), P. P. (3), D. P. (1), M. N., K. N. -protokół oględzin akt PR 2 Ds. 580/2018	Ustalając okoliczności pożycia oskarżonej z A. N. Sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonej oraz zeznaniach J. P. (2), które zasługują na wiarę, ponieważ znalazły one pełne potwierdzenie w ustaleniach poczynionych przez kuratora sporządzającego wywiad środowiskowy. Ze sporządzonego wywiadu wynika wprost, że po krótkim okresie wspólnego pożycia pokrzywdzony zaczął nadużywać alkoholu i pod jego wpływem znęcał się nad oskarżoną. Ustalenia kuratora natomiast znajdują oparcie w dołączonych do niniejszej sprawy dokumentach z akt PR 2 Ds. 580/2018 Prokuratury Rejonowej w O.OZ w M. przeciwko A. N. podejrzanemu o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na szkodę P. P. (1). Powyższy materiał dowodowy, w ocenie Sądu, sam w sobie stanowi wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że fakt stosowania przemocy fizycznej przez pokrzywdzonego wobec oskarżonej nie może budzić wątpliwości. W tym kontekście za wiarygodne należało uznać również zeznania P. P.	

		(3) ora D. P., którzy nie byli naocznymi świadkami awantur, lecz wiedzę na temat zachowania A. N. posiadali od samej oskarżonej lub innych osób. W omawianym zakresie Sąd uwzględnił również zeznania rodziców pokrzywdzonej tj. M. N. i K. N., którzy potwierdzili fakt nadużywania alkoholu przez syna, a nawet stosowania przemocy fizycznej wobec oskarżonej. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania M. N. w tym zakresie, w którym stwierdziła, że w relacjach z ich synem oskarżona wykazywała agresję i miała go bić oraz kopać. Wersja świadka w tym zakresie jest bowiem zupełnie odosobniona i nie znalazła potwierdzenia w żadnym innym dowodzie, a w szczególności nie potwierdził jej K. N.. Podkreślić przy tym należy, że w początkowej fazie zeznań przed Sądem matka pokrzywdzonego stanowczo zanegowała, że nadużywał on alkoholu i bił pokrzywdzoną (k. 1033). Zdaniem Sądu takie zeznania świadka wynikały z chęci przedstawienia sylwetki syna w lepszym świetle, wbrew faktom. Ostatecznie M. N. w toku dalszych	

		zeznań zaprzeczyła sama sobie podając przykłady znanych jej sytuacji, w których pokrzywdzony stosował wobec oskarżonej przemoc fizyczną.	
3 i 12	- wyjaśnienia P. P. (1) k.207-213c, k.223-224 oraz częściowo z k.507 i 508 k.1002-1003 -opinia psychologiczna k. 402-406, 1118-1121	Materiał dowodowy związany bezpośrednio z zarzutem aktu oskarżenia jest wyjątkowo szczupły z uwagi na specyfikę i okoliczności zdarzenia. W tym czasie w mieszkaniu nie przebywały żadne postronne osoby, a obecne dzieci oskarżonej z uwagi na wiek nie mogły być świadkami w tej sprawie. W tych warunkach, siłą rzeczy, kluczowym dowodem w sprawie stały się praktycznie tylko wyjaśnienia P. P. (1). Depozycje oskarżonej na temat przebiegu samego krytycznego zajścia wzajemnie się wykluczają. O ile składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie, oskarżona w miarę jednolicie i spójnie opisała okoliczności poprzedzające moment, w którym A. N. po raz drugi wszedł na okno w kuchni, o tyle kolejna wersja dotycząca przyczyn jego wypadnięcia z wysokości IV piętra na ziemię wzajemnie się wykluczają. W przekonaniu Sądu, walor wiarygodności należy przypisać wyjaśnieniom oskarżonej	

		składanym w każdej fazie postępowania w tym zakresie, w którym szczegółowo i konsekwentnie opisała przebieg awantury jaką wywołał nietrzeźwy pokrzywdzony, gdy wieczorem wraz z dziećmi powróciła do mieszkania, po kolacji u swoich rodziców. W tym zakresie nie ma jakichkolwiek podstaw , by kwestionować jej wersję, ponieważ z jednej strony jest ona logiczna i niejako wpisuje się we wcześniejsze przypadki przemocy stosowanej wobec oskarżonej przez A. N., z drugiej strony zaś brak jest jakichkolwiek dowodów przeciwnych, które pozwalałyby tą wersję podważyć. Ponadto bezpośrednio po zdarzeniu P. P. (1) informowała przybyłych do jej mieszkania funkcjonariuszy policji P. P. (4) i M. P. (1) oraz swoją matkę i J. M. (1) i D. F. (1) o kłótni pomiędzy pokrzywdzonym a nią, poprzedzającej jego upadek z okna. Co prawda żadna z wyżej wymienionych osób, które miały kontakt z oskarżoną krytycznej nocy, nie zeznała wprost o widocznych śladach pobicia na jej ciele, jednak fakt ten , w ocenie Sądu nie jest w stanie podważyć jej wersji, że pokrzywdzony rzeczywiście użył wobec	

		niej wówczas przemocy fizycznej. W tym zakresie należy mieć na uwadze, że w toku czynności procesowych podjętych w sprawie nie dokonano oględzin ciała oskarżonej i z faktu tego nie można wywodzić niekorzystnych dla niej wniosków. Po wtóre, intensywność użytej przez A. N. siły fizycznej nie musiała być na tyle duża by pozostawić widoczne ślady na ciele. Po trzecie, P. P. (1) wyjaśniała, że była wówczas uderzana po nogach i rękach, a więc miejscach osłoniętych garderobą i trudno, aby w obliczu śmierci partnera miała postronnym osobom odsłaniać i pokazywać miejsca, w które została uderzona. Jak podkreślono wyżej dalsza część wyjaśnień oskarżonej opisującej zdarzenie od chwili, gdy pokrzywdzony po raz drugi wszedł na okno przez otwarte lewe skrzydło jest niekonsekwentna i wzajemnie sprzeczna. Za podstawę rekonstrukcji okoliczności bezpośrednio związanych ze śmiercią A. N. związanych ze śmiercią A. N. Sąd Okręgowy przyjął wyjaśnienia jakie P. P. (1) złożyła w dniu 10.10.2019 r. w trakcie pierwszego przesłuchania	

		w charakterze podejrzanej oraz w dniu 11.10.2019 r. w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania przed Sądem Rejonowym wO. VII Zamiejscowy Wydział Karny w M.. W trakcie tych czynności procesowych P. P. (1) wprost wskazała, że pokrzywdzony wypadł przez okno ponieważ popchnęła go w chwili, gdy ten klęcząc w oknie i grożąc jej pobiciem, szykował się do zejścia z okna kuchennego. Zdaniem Sadu, wskazane wyżej wyjaśnienia zasługują na wiarę, ponieważ są logiczne, spójne i wzajemnie się uzupełniają. Wbrew wersji oskarżonej, lansowanej w kolejnych wyjaśnieniach złożonych w śledztwie w dniu 13.12.2019 r. oraz w czasie rozprawy, w sprawie nie ujawniły się jakiekolwiek okoliczności, które pozwoliłyby na przyjęcie, że dwukrotne przyznanie się przez nią do popełnienia zarzucanego jej czynu było efektem np. zakłócenia funkcji psychicznych i związanego z tym braku świadomości znaczenia składanych oświadczeń lub presji wywieranej na nią przez inne osoby, czy też sposobu przesłuchania.	

		Jest rzeczą oczywistą, że wiarygodność wyjaśnień oskarżonej w zakresie samooskarżenia podlega swobodnej ocenie Sądu, nie mniej jednak ocena ta nie może być dowolna. Niezbędnym jest przy tym zachowanie dużej ostrożności, w szczególności w zakresie tych elementów, które zostały przez oskarżoną odwołane w toku kolejnych przesłuchań. Przyczyny, dla których Sąd nie uwzględnił zmienionej przez P. P. (1) wersji dotyczącej przyczyn wypadnięcia pokrzywdzonego z okna mieszkania zostaną omówione w sekcji 2.2., zgodnie z obowiązującym wzorem formularza uzasadnienia. Kontynuując rozważania dotyczące przyczyn, dla których Sąd za wiarygodne uznał wyjaśnienia złożone w dniach 10 i 11 października 2019 r. należy podkreślić, że treść protokołów sporządzonych w trakcie tych czynności dowodzi, że oskarżona w sposób wręcz drobiazgowy opisała wszystkie szczegóły zdarzenia. Przedstawiony przez P. P. (1) konsekwentny opis zachowania pokrzywdzonego wobec niej oraz opis własnych odczuć i przeżyć jakie jej wówczas towarzyszyły, a w szczególności lęku	

		przez pokrzywdzonym, gdy klęcząc w oknie groził jej ponownym pobiciem po zejściu z okna, stanowi kompletny obraz krytycznego momentu zajścia, tłumaczący w sposób logiczny związek przyczynowo-skutkowy, który doprowadził ją do tego, że wypchnęła konkubenta z oka na zewnątrz bloku. Podkreślenia wymaga, że samo przyznanie się oskarżonej do czynu nie było efektem niekontrolowanego impulsu. Bezpośrednio po zdarzeniu, zgodnie z przyjętą wówczas linią obrony twierdziła, że pokrzywdzony sam wypadł z okna, lecz co charakterystyczne, różnym osobom w różny sposób przedstawiała przyczyny śmierci A. N.. Raz bowiem twierdziła, że pokrzywdzony wyskoczył przez okno sugerując jego samobójczy zamiar, a innym razem , że się poślizgnął i przypadkowo wypadł z okna (vide:zeznania np. rodziców pokrzywdzonego i D. F.). Kwestia rozbieżności w relacjach oskarżonej na ten temat nie była jednak przedmiotem dociekań w początkowej fazie postępowania przygotowawczego zakończonego pierwotnie jego umorzeniem.	

		P. P. (1) po raz pierwszy ujawniła swoją rolę i przyznała się do popełnienia czynu dopiero w dniu 8.10.2019 r. kiedy po awanturze z J. M. (1) przedzwoniła do Centrum Powiadamiania Ratunkowego. W przekonaniu Sądu, decyzja dla której postanowiła wówczas przyznać się, iż faktycznie wypchnęła A. N. z okna, mimo że została podjęta nagle, to była wcześniej przez nią rozważana i dojrzewała w niej od pewnego czasu. Splot okoliczności w postaci kolejnej awantury z ówczesnym konkubentem , załamanie się jej planów życiowych związanych z zawarciem związku małżeńskiego oraz z zastawieniem przez J. M. (1) obrączek w lombardzie i wydaniem uzyskanych pieniędzy na alkohol spowodował, że P. P. (1) rzeczywiście znalazła się w trudnej sytuacji psychicznej. Jak wynika z zapisu rozmowy z operatorem CPR oskarżona na wstępie zgłaszała jedynie fakt awantury domowej i dopiero wówczas, gdy przysłuchujący się jej rozmowie J. M. (1) zaczął mówić „morderczyni" oświadczyła, że „chciałaby przyznać się do morderstwa , ponieważ	

		wypchnęła A. N. przez okno.” Mimo opisanych wyżej uwarunkowań i stanu psychicznego oskarżonej w czasie rozmowy z operatorem CPR-u, zdaniem Sądu , nie ma podstaw by twierdzić, że nie miała ona świadomości , wagi i konsekwencji wypowiedzianych przez siebie słów. Dalsze treści rozmowy z operatorem wskazuje, że udzielała ona odpowiedzi na pytania i prowadziła rozmowę w sposób logiczny i zborny, a co za tym idzie świadomy. Już kilka godzin przed opisywanym zgłoszeniem do CPR P. P. (1) przesłała J. M. (1) wiadomość tekstową, z której wynika, że zamierza zgłosić się na Policję i przyznać się. (k. 138). W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że słowa „morderczyni” wypowiedziane przez konkubenta w czasie, gdy oskarżona prowadziła rozmowę telefoniczną z operatorem CPR-u były jedynie bezpośrednim impulsem do wyjawienia przez nią prawdy akurat w tym momencie. W świetle przytoczonych wyżej okoliczności nie ma natomiast racjonalnych podstaw by twierdzić, ze oskarżona, która wówczas była trzeźwa		

		(k. 95) przyznała się do wypchnięcia z okna pokrzywdzonego w sposób niekontrolowany. Podkreślić należy, że bezpośrednio po zatrzymaniu, kiedy była przesłuchiwana w charakterze świadka, oskarżona zmieniła stanowisko i zaprzeczyła, aby miała związek ze śmiercią pokrzywdzonego i w związku z tym została poddana badaniom wariograficznym. Na tę okoliczność zwróciła uwagę sama P. P. (1) w czasie przesłuchania w charakterze podejrzane w dniu 13.12.2019 r. (k. 507v-506 z uwzględnieniem źle wszytego protokołu). Nie było więc tak, że w toku dalszych czynności procesowych w sposób bezrefleksyjny powielała to co pierwotnie powiedziała dzwoniąc na nr 112. W efekcie pomiędzy rozmową z operatorem CPR-u, która miała miejsce 8.10.2019 r. , a pierwszym formalnym przesłuchaniem w charakterze podejrzanej w dniu 10.10.2019 r. P. P. (1) miała wystarczająco dużo czasu, aby ostudzić emocje jakie jej wówczas towarzyszyły, przemyśleć swoją sytuację i dokonać ostatecznego wyboru postawy, którą	

		zamierza prezentować w toku dalszego postępowania. Przekonanie Sądu o prawidłowości zaprezentowanej oceny wyjaśnień oskarżonej umacnia treść opinii psychologicznej sporządzonej przez biegłą E. K. (1), która brała udział w przesłuchaniu w dniu 10.10.2019 r. Powyższa opinia zasługuje na uwzględnienie, ponieważ jej autorka jest psychologiem o wieloletnim doświadczeniu, sama opinia jest kompletna, jasna i logiczna, a wnioski z niej wynikające zostały uzasadnione w przekonujący sposób. Niezaprzeczalnym walorem omawianej opinii jest to, że biegła uczestnicząc w przesłuchaniu miała możliwość bezpośredniej obserwacji zachowania i reakcji oskarżonej w trakcie składania wyjaśnień. Nie widząc potrzeby powielania treści całej opinii należy podkreślić, że Sąd w pełni podziela wnioski zgodnie ,z którymi relacja oskarżonej w czasie przesłuchania w dniu 10.10.2019 r. nie nosi elementów fantazjowania lub manipulowania faktami i znajduje oparcie w jej osobistych, bezpośrednich	

		doświadczeniach i spostrzeżeniach. P. P. (1) składała szczere wyjaśnienia w przekonaniu, że prezentowany przez nią opis stanowi wierne odzwierciedlenie rzeczywistości. Podkreślenia wymaga, że w ocenie biegłej nie budzi wątpliwości sfera motywacji i przyczyn, dla których P. P. (1) dokonała samooskarżenia. Poczucie winy, z jakim żyła przez ponad 10 miesięcy, związane z tym napięcie emocjonalne, stres oraz systematyczne nękanie przez J. M. (1), który obarczał ją winą za śmierć pokrzywdzonego spowodowały, że w konkretnej sytuacji postanowiła wreszcie uwolnić się od tego ciężaru i przyznać do tego co faktycznie zrobiła. Wnioski do jakich doszła biegła E. K. (2) znajdują pełne odzwierciedlenie w analizowanych wyjaśnieniach oskarżonej, która dokładnie opisała swoje przeżycia tempore criminis , swój stan psychiczny po zdarzeniu, okoliczności w jakich podjęła decyzję o przyznaniu się do popełnienia czynu, a przy tym w końcowej fazie przesłuchania, na zadane wprost pytania, kolejny raz potwierdziła, iż jest pewna, że zepchnęła pokrzywdzonego.	

		Identyczny opis przebiegu wydarzeń P. P. (1) przedstawiła następnego dnia po przesłuchaniu przez prokuratora w trakcie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Co znamiennie, przyznała przed Sądem, że jest jej „lżej jak to wszystko wyrzuciła z siebie przed panią prokurator". Powyższe wpisuje się dokładnie we wnioski biegłej E. K. (1). W świetle wyżej przytoczonych okoliczności wiarygodność analizowanych wyjaśnień P. P. (1), w których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, zdaniem Sądu, nie budzi wątpliwości.	
4.	-zeznania K. L., A. Z.Z., M. P. i P. P. karta zgonu k.21 -protokół oględzin ciała k. 11-12 i materiał poglądowy k.46-54, notatka k. 2 Zeznania J. P. k.1019-1021	Zeznania świadków są wiarygodne, ponieważ nie ma podstaw do kwestionowania ich obiektywizmu. Są to osoby postronne, które wykonywały czynności służbowe na miejscu zdarzenia i niezainteresowane wynikiem rozstrzygnięcia. Świadek K. L. natomiast wskutek zbiegu okoliczności zauważył leżącego już przed blokiem pokrzywdzonego i opisał usytuowanie jego ciała Wskazane dokumenty zasługują na wiarę z uwagi na ich charakter	

		oraz fakt, że dotyczą okoliczności bezspornych. Podkreślenia jedynie wymaga, że w aktach sprawy brak jest protokołu z badania trzeźwości oskarżonej w dniu 31.12.2018 r. W świetle treści notatki urzędowej oraz zeznań policjantów M. P. (1) i P. P. (4) jednak nie może budzić wątpliwości fakt, że w dacie zdarzenia P. P. (1) była trzeźwa. Zeznania świadka, w zakresie omawianego faktu, co do zasady są wiarygodne. J. P. (2) potwierdziła, że krytycznej nocy po telefonie córki przyszła do jej mieszkania i wówczas dowiedziała się, że pokrzywdzony wypadł przez okno , na które wchodził, a wcześniej pomiędzy nim a córką doszło do kłótni. Relacja świadka stanowiła w zasadzie powielenie tego o czym dowiedziała się od P. P. (1), która starała się odsunąć od siebie jakiekolwiek podejrzenia twierdząc, że śmierć pokrzywdzonego była efektem wypadku. Dla porządku w tym miejscu należy jedynie stwierdzić, że niewiarygodne są zeznania J. P. (2) w tej części, w której stwierdziła, że oprócz podartych rajstop widziała u córki podartą sukienkę. Niewykluczone, że w ten sposób świadek usiłowała zasugerować,	

		iż pokrzywdzony zanim wypadł z okna, zachowywał się o wiele bardziej agresywnie wobec córki niż w rzeczywistości. Okoliczności tej nie potwierdziła nawet sama oskarżona , zaprzeczając aby miała podartą sukienkę (k. 1004)	
5.	-zeznania K. i M. N.	Zeznania świadków w analizowanym zakresie zasługują na uwzględnienie, ponieważ są konsekwentne i wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie ci zgodnie opisali okoliczności w jakich dowiedzieli się o zdarzeniu oraz przebieg swojej wizyty w godzinach nocnych u oskarżonej. Nie ma też podstaw , by kwestionować zeznania M. N. odnośnie treści wiadomości tekstowych, które otrzymała od P. P. (1) po powrocie do swojego mieszkania. Znamiennym i wartym podkreślenia w tym miejscu jest, że w jednym z sms-ów oskarżona napisała do matki pokrzywdzonego „przepraszam Panią za wszystko”. Wydaje się, że był to pierwszy uzewnętrzniony przejaw rodzącego się u oskarżonej poczucia winy. Nie sposób bowiem przyjąć, że miałaby przepraszać matkę pokrzywdzonego za przypadkową śmierć, której nie zawiniła w sytuacji, gdy sama tuż	

		przed nią była ofiarą jego agresji i przemocy fizycznej.	
6.	-zeznania D. F. (1) oraz częściowo zeznania J. M.	Zeznania świadka M. oraz F. co do faktu, że na skutek telefonów oskarżonej nad ranem 01.01.2019 r. odwiedzili ją w mieszkaniu niezależnie od siebie są niekwestionowane, ponieważ potwierdziła je sama P. P. (1). Nie ma uzasadnionych podstaw, by kwestionować przedstawiony przez świadków przebieg ich spotkania z oskarżoną oraz to czego się od niej dowiedzieli na temat przebiegu krytycznego zdarzenia. Analiza zeznań wspomnianych świadków wskazuje,że informacje jakie na ten temat otrzymał od oskarżonej J. M. (1) były bardziej obszerne niż te, które uzyskał D. F. (1). Trudno jednak wymagać, aby oskarżona każdorazowo postronnym osobom miała w sposób identyczny i obszerny opisywać szczegóły zachowania wobec niej A. N. w czasie bezpośrednio poprzedzającym jego śmierć. Stąd też fakt, że J. M. (1) mówiła o tym, że została pobita przez pokrzywdzonego, zaś D. F. (1) powiedziała jedynie o kłótni nie może mieć istotnego znaczenia.	

		Niezależnie od tego, zdaniem Sądu, uzasadnione jest twierdzenie, że J. M. (1) starał się w swoich zeznaniach w znacznie bardziej dramatyczny sposób przedstawić niektóre okoliczności, niż mogłyby na to wskazywać fakty. Mianowicie stwierdził on, że gdy przyszedł wówczas do oskarżonej to miała ona potargane włosy i zaczerwienienia na twarzy świadczące o pobiciu i o tym, że „dostała konkretne lanie" (k. 485, 1038). Tymczasem ani świadek F. ani żadna z innych osób, które miały do czynienia z P. P. (1) wcześniej (w tym funkcjonariusze Policji) nie potwierdzili widocznych u oskarżonej śladów pobicia na twarzy. Również sama oskarżona nie wskazała, aby pokrzywdzony uderzał ją w twarz. Zauważyć dodatkowo należy, że oskarżona w sposób odmienny relacjonowała świadkom przyczyny śmierci pokrzywdzonego mówiąc D. F. (1), że ześlizgnął się on z okna, zaś J. M. (1), że wyskoczył z okna mówiąc „P. kocham cię". Ten brak konsekwencji jest symptomatyczny i świadczy o tym, że bezpośrednio po zdarzeniu za wszelką cenę oskarżona starała się odsunąć jakiekolwiek	

		podejrzenia wobec swojej osoby.	
7.	Protokół oględzin mieszkania i materiał poglądowy, płyta CD k. 9-10, 28-36, k. 45	Omawiane dowody są dokumentami procesowymi wytworzonymi przez organy prowadzące postępowanie. Treść protokołu oględzin mieszkania znajduje oparcie w dokumentacji fotograficznej. W tym zakresie należy jedynie zwrócić uwagę, że parapet okna, z którego wypadł pokrzywdzony jest usytuowany 1,2 m od podłogi. W tej sytuacji bezspornym jest, że P. P. (1), która ma 164 cm wzrostu (k.1006) miała fizyczną możliwość sięgnięcia wyciągniętą ręką w kierunku klęczącego w oknie A. N. i wypchnięcia go, zgodnie z tymi wyjaśnieniami jakie Sąd uznał za wiarygodne. Ewentualne przeprowadzenie przez Sąd z urzędu eksperymentu na tę okoliczność, w świetle powyższych ustaleń, byłoby więc czynnością zupełnie zbędną.	
8.	Protokół oględzin i otwarcia zwłok k. 78-80 z płytą CD k. 63, -sprawozdanie z badań k. 64-66 -zeznania biegłego M. K. k. 1115-1118	Dowody o których mowa zasługują na uwzględnienie. Biegły M. K. (1) w oparciu o dokonane przez siebie oględziny ciała i sekcję zwłok pokrzywdzonego wypowiedział się co do przyczyn jego śmierci.	

		Opinia biegłego, który jest doświadczonym specjalistą z zakresu medycyny sądowej, jest jasna, kompletna, wewnętrznie spójna i wyczerpująco uzasadniona. Biegły potwierdził, że stwierdzone obrażenia ciała A. N. są charakterystyczne dla upadku z dużej wysokości i wskazują, że uderzył on o podłoże klatką piersiową i twarzą w kierunku ziemi – co jest zgodne z zeznaniami świadka K. L., który opisał usytuowanie ciała pokrzywdzonego, gdy zauważył go leżącego przed blokiem. Rozległość obrażeń ciała pokrzywdzonego spowodowała, że nie miał on żadnych szans na przeżycie. Wskazując na trudności w ustaleniu mechanizmu wypadnięcia A. N. przez okno biegły wykluczył sytuację, w której mógłby wyskoczyć z okna nogami w dół i co za tym idzie mniej prawdopodobny jest skok samobójczy. Mniej prawdopodobna jest też, zdaniem biegłego sytuacja, w której pokrzywdzony zajmował w oknie taka pozycję, że był twarzą zwrócony na zewnątrz mieszkania. Jest natomiast możliwe, że przed upadkiem siedząc lub kucając w oknie był	

		on przodem zwrócony do wnętrza mieszkania i w efekcie upadku jego ciało znalazło się w takiej pozycji, że było skierowane prostopadle do osi budynku, a jego głowa znajdowała się bliżej ściany Wystarczyłoby bowiem, w takiej sytuacji , aby ciało pokrzywdzonego wykonało w powietrzu jeden obrót. Ten wskazany przez biegłego możliwy wariant usytuowania A. N. w oknie, tzn. przed wypadnięciem z niego, jest zbieżny z uwzględnionymi przez Sąd wyjaśnieniami oskarżonej, w których podała, że bezpośrednio przed tym jak go wypchnęła klęczał on w oknie i był przodem zwrócony do wnętrza mieszkania, chcąc wejść do kuchni. Biorąc pod uwagę znaczny stopień nietrzeźwości pokrzywdzonego, stwierdzonymi obiektywnymi badaniami krwi i moczu, podzielić należy pogląd biegłego, że siła użyta do ewentualnego wypchnięcia go z okna nie musiała być duża. Istnieją racjonalne podstawy by przyjąć, że po wypchnięciu ciało A. N. wykonało w powietrzu obrót. Jeśli oskarżona popchnęła go ręką w okolicach klatki piersiowej, to głowa i jego korpus jako pierwsze znalazły się poza obrębem okna, nogi zaś oderwały się od podłoża w	

		ostatniej kolejności, co zadaniem Sądu, sprzyjało możliwości wykonania takiego obrotu. Co prawda biegły M. K. (1) wskazał również na możliwe przypadkowe wypadnięcie pokrzywdzonego z okna, lecz w kontekście tych wyjaśnień oskarżonej, którym Sąd dał wiarę, istotne jest to że wskazany przez nią mechanizm wypadnięcia A. N. z okna jest prawdopodobny i możliwy.	
9.	Postanowienie k. 92	dokument procesowy, którego treść jest niekwestionowana	
10.	Wyjaśnienia P. P. (1) k. 213”b”v,223v oraz częściowo k. 506-508, częściowo zeznania J. M. (1) k. 1041-1044 w zw.z k. 198v-199 i k. 485v-487 Wywiad środowiskowy k. 615-616 Zeznania D. P. (1) k. 1094-1097 Protokół odtworzenia telefonicznego zgłoszenia do CPR k. 129-130 Zeznania D. P. (2) k. 1023-1024 w zw. z k. 438, protokół zatrzymania k. 96, protokoły badań stanu trzeźwości k. 103, 95, Wydruk z interwencji k. 122-128	Wyjaśnienia oskarżonej i zeznania J. M. (1) co do zasady w sposób spójny opisują okoliczności ich pożycia. Sam J. M. (1) potwierdził, że nadużywał alkoholu, wywoływał oskarżonej awantury, wypominał jej kontakty fizyczne z D. F. (1) oraz nękał ją swoimi podejrzeniami, że była sprawczynią śmierci A. N. Okoliczności powyższe znajdują potwierdzenie m.in. w treści wywiadu środowiskowego, w którym odnotowano interwencje policji w zajmowanym przez nich mieszkaniu. Charakter stosunków pomiędzy oskarżoną , a J. M. (1) oraz ich osobowość w sposób wyrazisty obrazuje treść	

		wiadomości tekstowych jakie do siebie pisali. W świetle powyższego nie ma podstaw, by kwestionować zeznania D. P. (1), z których wynika,że losy związku oskarżonej z J. M. (1) były zmienne. J. M. (1) nie był jednak odpowiednim dla niej partnerem z uwagi na swoją przeszłość i nadużywanie alkoholu. Sama oskarżona zaś chciała być przez kogoś kochaną i tkwiła w tym związku . Za wiarygodne należy uznać również wyjaśnienia oskarżonej oraz zeznania J. M. (1), w których wskazali, że w dniu 8.10.2019 r. doszło pomiędzy nimi do kolejnych kłótni i opisali tło konfliktu. Ich relacje na ten temat są co do zasady zbieżne i wyjaśniają przyczynę, dla której P. P. (1) postanowiła przedzwonić do CPR zgłaszają na wstępie potrzebę interwencji policji z powodu awantury. Cała treść tej rozmowy z operatorem CPR w trakcie której wyraziła gotowość przyznania się do „morderstwa” i wypchnięcia A. N. przez okno została utrwalona w formie zapisu dźwiękowego, stanowiącego	

		pełnowartościowy i obiektywny dowód . Zeznania świadka D. P. (2) dotyczące okoliczności zatrzymania P. P. (1) w dniu 8.10.2019 r. są obiektywne i nie budzą żadnych wątpliwości. Znajdują one potwierdzenie w treści protokołu zatrzymania oraz wydruku z interwencji. Nie ma podstaw by negować wiarygodność zeznań D. P. (2) w tym zakresie, w jakim wskazał, że w czasie czynności, które podejmował , J. M. (1) miał mu powiedzieć, iż P. P. (1) przyznała się mu do wypchnięcia A. N. przez okno. Aczkolwiek taka wypowiedź J. M. (1) wpisuje się w ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd, to jednak nie może być brane pod uwagę przy ustalaniu sprawstwa oskarżonej. Po pierwsze sam świadek P. wskazał na niski stopień wiarygodności J. M. (1). Po wtóre wypowiadając powyższe słowa świadek ten był nietrzeźwy. Po trzecie nie ma jakiegokolwiek dowodu na to, że P. P. (1) miałaby wcześniej przyznać się świadkowi M. do wypchnięcia pokrzywdzonego z okna. Sam J. M. (1) stwierdził, że nie pamięta treści rozmowy z D. P. (2), lecz wcześniej niejednokrotnie	

		po pijanemu blefował mówiąc oskarżonej, że wie , iż to ona wypchnęła pokrzywdzonego z okna. Stan trzeźwości oskarżonej i J. M. (1) został ustalony w oparciu o niekwestionowany dowód w postaci wyników przeprowadzonych badań.	
11.	Opinia z zakresu badań poligraficznych k. 333-338 Zeznania biegłej K. W. k. 114-115, k.1098-1099	Analizowana opinia zasługuje na pełną aprobatę. Jej autorka legitymuje się wieloletnim doświadczeniem i kompetencjami w przeprowadzaniu badań wariograficznych. Sporządzona przez nią opinia w sposób obrazowy, jasny, spójny i przekonujący wyjaśnia i uzasadnia zawarty w niej zasadniczy wniosek, a mianowicie, że w trakcie badania ujawnione przez P. P. (1) reakcje psychofizjologiczne są typowe dla osoby wprowadzającej w błąd w kontekście pytań krytycznych. Przypomnieć należy, że oskarżona udzielała odpowiedzi przeczących na pytania dotyczące spowodowania przez nią upadku pokrzywdzonego z okna. Zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa wynik badań poligraficznych nie może stanowić dowodu sprawstwa czy te z winy osoby oskarżonej.	

		Powyższy dowód, zdaniem Sądu, w sposób pośredni wskazuje na prawidłowość dokonanej przez Sąd analizy kolejnych zmiennych wyjaśnień oskarżonej na temat przebiegu krytycznego zdarzenia.	
12.	Opinia biegłej E. K. (1)	Omówiona razem z faktem L.p.3 i w sekcji 2.1.	
13.	Opinia psychologiczna i zeznania bieglej E. M. k. 517-520 i k. 1121-1125	W ocenie Sądu, opinia psychologiczna sporządzona przez biegłą E. M. stanowi dowód pełnowartościowy i zasługujący na uwzględnienie. Biegła posiada wieloletnią praktykę i doświadczenie w opiniowaniu na potrzeby organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Sporządzona przez nią opinia jest wyczerpująca, logiczna i wewnętrznie spójna. Również i w tym przypadku jej dodatkowym walorem jest fakt, że została ona wydana m.in. na podstawie bezpośredniego udziału E. M. w przesłuchaniu oskarżonej, które miało miejsce w dniu 13.12.2019 r.	
14.	Opinia k. 560-562 Opinia psychiatryczno-psychologiczna po obserwacji oskarżonej k. 575-786	Treść opinii biegłych psychiatrów L. G. i M. S. oraz psychologa I. K. nie wymaga komentarza. Biegli wskazali jedynie na konieczność poddania	

	Zeznania biegłych k. 1144-1150	oskarżonej obserwacji sądowo-psychiatrycznej. Analizowana opinia sporządzona przez biegłych lekarzy psychiatrów K. K. (1), K. Ż. oraz psycholog E. O. posiada pełny walor dowodowy. Autorzy opinii dysponowali obszernym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy obrazującym linie życiową i dotychczasowe funkcjonowanie P. P. (7) oraz mieli możliwość jej bezpośredniej obserwacji w warunkach szpitalnych przez blisko 1 miesiąc. Biegli dokonali gruntownej analizy dowodów zawartych w aktach i osobiście przeprowadzili niezbędne badania oskarżonej. Wydana przez ich opinia jest dogłębna, logiczna i zgodna z zasadami wiedzy, a przy tym nie jest dotknięta żadnym z mankamentów, o których mowa w art. 201 kpk. W świetle powyższego nie budzi wątpliwość wniosek biegłych, że w chwili czynu oskarżona miała zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. W przekonaniu Sądu, na pełną aprobatę zasługuje też inny istotny wniosek do jakiego doszli biegli, a mianowicie, że w chwili zdarzenia wystąpiły u oskarżonej silne	

		fizjologiczne emocje, w sposób istotny wpływające na jej zachowanie. Swoje stanowisko w tym zakresie biegli uzasadnili w sposób jasny i przekonujący. Podstawą do sformułowania właśnie takiego wniosku były wyniki przeprowadzonych badań, drobiazgowa analiza cech osobowościowych P. P. (1) przez pryzmat kontekstu sytuacyjnego i okoliczności zdarzenia. Stanowisko biegłych w tym zakresie zostało dodatkowo szeroko uzasadnione w trakcie przesłuchania na rozprawie w dniu 30.11.2020r., w trakcie którego biegli psychiatrzy wprost stwierdzili, że tempore criminis oskarżona działała w stanie silnego wzburzenia, ponieważ w krytycznym , trwającym bardzo krótko momencie, doszło do sytuacji, w której emocje zdominowały jej zachowanie. Takie stanowisko biegłych, zdaniem Sądu, znajduje pełne oparcie w zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Oskarżona, jak ustalono, od dzieciństwa miała do czynienia z przemocą i sama stała się jej ofiarą w czasie trwania związku z A. N.. Jej bierno-zależna osobowość powodowała, że przez dłuższy	

		czas znosiła negatywne przejawy zachowania pokrzywdzonego wobec niej tj. nadużywanie alkoholu, awantury połączone z użyciem przemocy fizycznej. Wpływ na to, że tkwiła w takim patologicznym związku wynikał, jak wyjaśnili biegli, z potrzeby zbudowania z inną osobą trwałych relacji. Przez cały okres związku z pokrzywdzonym kumulowały się jednak u oskarżonej emocje i stres. W dniu zdarzenia nietrzeźwy pokrzywdzony w obecności dzieci wywołał kolejną awanturę, użył wobec niech przemocy fizycznej, szantażował ją możliwością popełnienia samobójstwa, a w końcu zagroził jej pobiciem, gdy zejdzie z okna. W tych warunkach staje się w pełni zrozumiałym, nawet tylko opierając się na życiowym doświadczeniu, dlaczego właśnie w tym momencie doszło do gwałtownego rozładowania napięcia w efekcie którego P. P. (1) straciła nad sobą panowanie i nie kontrolując swoich emocji wypchnęła A. N. z okna.	
1.2. ***Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz***			

niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. 2. 6 i 10	Wyjaśnienia P. P. (1) k. 506-509 oraz k. 1001-1007 Zeznania J. P. (2) k. 1019, 1020 w zw. z k. 458-460 Zeznania M. N. k. 1033 Zeznania J. M. (1) k.1038-1039, 1041, 1043 Opinia biegłej E. M. k. 513-516, zeznania biegłej k. 1122 Zeznania J. Z. k. 455, 1093	Za niewiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia P. P. (1) złożone w toku śledztwa w dniu 13.12.2019 r. oraz podczas rozprawy w tym zakresie, w którym nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu twierdząc, że nie była sprawczynią wypadnięcia konkubenta z okna, ponieważ w tym czasie nie przebywała w kuchni. Konsekwentnie za niewiarygodne należało uznać wskazane przez oskarżoną powody, dla których diametralnie zmieniła swoją pierwotną wersję w tym zakresie. Ocena analizowanych wyjaśnień ma ścisły związek z argumentacją przytoczoną w sekcji 2.1. (L.p.faktu 3 i 12) wskazującą na powody, dla których Sąd uznał wiarygodność wyjaśnień złożonych przez P. P. (1) w dniach 10.10.2019 r. i 11.10.2019 r. Jednym z podstawowych kryteriów oceny wiarygodności osobowego źródła dowodowego jest prawidłowe odczytanie motywacji osoby	

		składającej określone oświadczenie wiedzy. Oskarżona nie miała żadnego obowiązku składania wyjaśnień na żadnym etapie postępowania karnego. Było to jej prawo, z którego skorzystała i nikt jej do tego nie zmuszał. Paradoksalnie, to właśnie ona, z własnej inicjatywy i woli niejako wymusiła na organach ścigania powrót do sprawy, która dla nich była zakończona decyzją o umorzeniu postępowania w sprawie dotyczącej okoliczności śmierci A. N.. Sama bowiem operatowi CPR w rozmowie telefonicznej w dniu 8.10.2019 r. oznajmiła spontanicznie, że chce się przyznać do wypchnięcia pokrzywdzonego z okna. Konsekwencją tego stanu rzeczy była taka, a nie inna treść wyjaśnień jakie złożyła w październiku 2019 r. mając wówczas w pełni zachowaną swobodę wypowiedzi oraz świadomość znaczenia składanych przez siebie oświadczeń. P. P. (1) nie miała żadnego interesu aby wówczas obciążać siebie wbrew prawdzie. Taka postawa zresztą byłaby zupełnie nielogiczna i pozbawiona sensu. Jej sprawność intelektualna i rozumienie norm prawnych i moralnych oraz konsekwencji	

		swojego działania nie budzi żadnych wątpliwości. W efekcie zupełnie irracjonalna byłaby sytuacja, w której oskarżona nie bacząc na los swoich dzieci i perspektywę wieloletniej izolacji więziennej mogła przyznać się do czynu, którego nie popełniła. W tym kontekście należy odnieść się do wskazanych przez P. P. (1) przyczyn zmiany swoich pierwotnych wyjaśnień, które zaprezentowała w czasie przesłuchania w dniu 13.12.2019 r. W przekonaniu Sądu, powody zmiany wyjaśnień wskazane przez oskarżoną są zupełnie nieprzekonujące i nielogiczne. W związku z tym wyjaśnienia, w których zaprzeczyła temu, że wypchnęła pokrzywdzonego z okna należy traktować jako przyjętą linie obrony, niezgodną z rzeczywistym przebiegiem wydarzeń, obliczoną na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Jej twierdzenie jakoby początkowo przyznała się do zarzucanego czynu z „obawy o bezpieczeństwo dzieci ze względu na J. M. (1)" (k. 507) jest zupełnie niezrozumiałe. Odmawiając udzielenia odpowiedzi na pytania w toku rozprawy (k.1007) oskarżona pozbawiła się	

		możliwości wyjaśnienia jakie niebezpieczeństwo groziło jej dzieciom. Odczytując więc wprost jej wypowiedzi należy zauważyć, że lektura akt nie daje podstaw do przypuszczeń, że ze strony konkubenta mogło cokolwiek zagrażać lub zagrażało jej dzieciom, ani przed ani po tym jak została zatrzymana w dniu 8.10.2019 r. W tym momencie córka i syn oskarżonej zostali oddani pod opiekę J. P. (2) (vide k. 98-99). Kwestia stanu psychicznego oskarżonej i wpływu J. M. (1), który według P. P. (1) miał ją „zmusić do tego aby się przyznała" została omówiona wyżej w sekcji 2.1. niniejszego uzasadnienia Dodatkowo jedynie należy wskazać, że fakt, iż J. M. (1) w okresie pożycia nękał P. P. (1) swoimi podejrzeniami na temat przyczynienia się do śmierci pokrzywdzonego jest bezsporny, podobnie jak to , że w czasie jej rozmowy telefonicznej w dniu 8.10.2019 r. z operatorem CPR wypowiadał słowa „morderczyni" Powyższe jednak w świetle pozostałych, przedstawionych wcześniej argumentów nie tłumaczy sytuacji, dla której oskarżona miałaby się przyznać	

		do popełnienia najcięższej zbrodni. W sposób miarodajny kwestię tę wyjaśnia treść opinii biegłych psychologów biorących udział w jej przesłuchaniu. Zgodnie z opinią E. K. (1) w wypowiedziach P. P. (1) w czasie przesłuchania 10.10.2019 r. nie dostrzega się treści świadczących o możliwości wpływania na jej osąd przez osoby trzecie. Jej relacja nie sprawiała wrażenia wyuczonej i przygotowanej. Miała ona charakter wewnętrznie spójny i w sposób realistyczny odtwarzała przebieg wydarzeń oraz uzewnętrzniała odczucia oskarżonej. Tak więc P. P. (1) nie jest osobą całkowicie bezkrytyczną ani nie ujawnia takich mankamentów psychiki, iż byłaby podatna na czyjeś sugestie, że jest sprawczynią zbrodni, której w rzeczywistości nie popełniła. W świetle powyższego przekonującą jest, wskazana przez biegłą E. K. (1), sfera motywacyjna towarzysząca oskarżonej w chwili przyznania się do zarzucanego czynu wynikająca z gromadzonego przez kilka miesięcy poczucia winy, które znalazło upust w kolejnej kryzysowej	

		sytuacji dla jej związku z J. M. (1). Powyższe wnioski znajdują pełne potwierdzenie w treści protokołu posiedzenia Sądu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, w czasie którego P. P. (1) powieliła szczegółowy opis krytycznych wydarzeń i swoją w nich rolę, a jednocześnie wprost opisała wyrzuty sumienia i koszmary jakie po tym jej towarzyszyły oraz ulgę jaką poczuła przyznając się dzień wcześniej do zarzucanego czynu. Uwzględniając z kolei treść opinii biegłej E. M. Sąd uznał, że diametralna zmiana przez oskarżoną wyjaśnień odnośnie kwestii swojego sprawstwa nie miała charakteru spontanicznego, a więc była uprzednio przygotowana. Jest więc wysoce prawdopodobne, że i w tym przypadku, jak w wielu podobnych sprawach, przedłużający się pobyt P. P. (1) w zakładzie karnym, rozłąka z dziećmi, analizowany na chłodno bilans zysków i strat wynikający z prezentowania określonej postawy w czasie postępowania, doprowadził do sytuacji, w której uznała ona, że jednak korzystniejsze dla niej będzie negowanie swojego udziału w		

		dokonaniu przypisanego czynu. W tym kontekście zupełnie niewiarygodnym okazał się kolejny, lansowany przez oskarżoną powód zmiany swoich wyjaśnień, a mianowicie obietnica funkcjonariusza policji, że jeśli się przyzna to wyjdzie na wolność, otrzyma dozór i zostanie potraktowana jako sprawczyni nieumyślnego spowodowania śmierci. Po pierwsze oskarżona, jak sama przyznała, rozumiała treść stawianego jej zarzutu (k. 506) i co do tego nie ma żadnych wątpliwości, skoro sama w rozmowie z operatorem CPR oświadczyła, że chce się przyznać do „morderstwa". Po wtóre wersja o domniemanych obietnicach funkcjonariusza policji jest nielogiczna, skoro wiedziała, że decyzja w tym zakresie należy do prokuratora, który ją będzie przesłuchiwał. Po trzecie oskarżona miała pełną świadomość, że prokurator po przesłuchaniu jej w dniu 10.10.2019 r. skierował do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie w związku z zarzutem zbrodni z art. 148 § 1 kk, a nie innego czynu zagrożonego łagodniejszą karą.	

		W tej sytuacji nie było już żadnego powodu, dla którego również przed sądem miałaby potwierdzić swoje sprawstwo w dokonaniu czynu. Z wyżej przytoczonych względów,w ocenie Sądu, zaprezentowana ocena wyjaśnień P. P. (1) jest przekonująca i trafna Za nieprzydatne dla ustalenia faktów okazały się zeznania J. P. (2) w tym zakresie, w jakim stwierdziła, iż jest pewna, że córka nie dokonała zarzucanego jej czynu. Deklaracje świadka w tym zakresie były bowiem oparte na wersji oskarżonej, jaką prezentowała bezpośrednio po zdarzeniu. Podobnie należy ocenić, oparte na domysłach, stwierdzenie J. P. (2), że to J. M. (1) zmusił córkę do przyznania się. Niewiarygodne okazały się zeznania świadka w tym zakresie, w którym negowała fakt nadużywania alkoholu i wywoływania awantur przez syna A. N.. Przyczyny takiej oceny tych zeznań M. N. zostały przedstawione wyżej w sekcji 2.1 L.p.faktu 2 uzasadnienia. Niewiarygodne okazały się zeznania J. M. (1) w tej części, w której stwierdził,	

		że gdy w nocy 01.01.2019 r. odwiedził oskarżoną widział u niej ślady pobicia na twarzy. Przyczyny takiej oceny tego fragmentu zeznań świadka zostały przedstawione w sekcji 2.1 L.p.faktu 6 niniejszego uzasadnienia. Dokonując ustaleń faktycznych, w ocenie Sądu należało pominąć zeznania świadka w tym zakresie, w których usiłował wykazać, że pokrzywdzony wypadł z okna chcąc popełnić samobójstwo oraz, że to on doprowadził P. P. (1) do takiego stanu, w którym wbrew faktom przyznała się do popełnienia czynu. Po pierwsze J. M. (1) nie był świadkiem przebiegu krytycznych wydarzeń. Po wtóre jego relacja odnośnie przyczyn śmierci A. N. była oparta na tym, co przekazała mu oskarżona, która bezpośrednio po zdarzeniu wobec wszystkich twierdziła, że nie miała bezpośredniego związku z wypadnięciem pokrzywdzonego z okna. Po trzecie twierdzenie świadka, jakoby z tego okna niełatwo byłoby kogoś wypchnąć, w świetle okoliczności analizowanych przez Sąd w sekcji 2.1. L.p. faktu 7 uzasadnienia są zupełnie bezpodstawne.	

		Odnośnie wpływu jaki miało zachowanie J. M. (1) na przyznanie się oskarżonej do czynu Sąd wypowiedział się w sekcji 2.1. L.p. faktu 3 i 12 uzasadnienia. Niezależnie od tego dokonując oceny zeznań J. M. (1) należy mieć na uwadze treść opinii psychologicznej, sporządzonej przez biegłą E. M., z której wynika, że depozycja świadka cechuje zróżnicowany psychologiczny poziom wiarygodności. Oczywiście w świetle innych dowodów, o których była mowa wyżej, a w tym w oparciu o wyjaśnienia samej oskarżonej, nie ulega wątpliwości, że świadek M. miał wybuchowy charakter, nadużywał alkoholu, wywoływał oskarżonej awantury, znieważał ją. Zeznania świadka są więc w tym zakresie wiarygodne. Nie sposób jednak oprzeć się wrażeniu, że wyolbrzymia on niektóre zdarzenia starając się niejako pomóc oskarżonej. Dotyczy to przede wszystko znaczenia jego negatywnego wpływu na P. P. (1) w kontekście jej przyznania się do czynu oraz przekonania, że nie popełniła ona przestępstwa. W istocie bowiem J. M. (1) nie ma rzeczywistej wiedzy na temat okoliczności	

		śmierci A. N., zaś jego zeznania na ten temat stanowią zbiór jego opinii i przekonań motywowanych chęcią wsparcia oskarżonej. Uwzględniając opinię biegłej E. M. Sąd uznał, że znajduje ona oparcie we wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego, a przy tym jest jasna i przekonująca. Sąd pominął ten dowód , ponieważ nie wnosi on żadnych istotnych dla sprawy okoliczności	
2. ***PODSTAWA PRAWNA WYROKU***			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	2.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	2.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	I	P. P. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że czyn jakiego dopuściła się P. P. (1) należało zakwalifikować nie jako zbrodnię zabójstwa w typie podstawowym, tylko jako zabójstwo w typie uprzywilejowanym wypełniające dyspozycję art. 148 § 4 kk. Ujawnione okoliczności zdarzenia dają podstawę do przyjęcia, że oskarżona wypychając pokrzywdzonego, klęczącego w kuchennym oknie z wysokości IV piętra, działała z zamiarem pozbawienia go życia. Potencjał intelektualny i doświadczenie życiowe jakim dysponuje P. P. (1) jest w zupełności wystarczający by stwierdzić, że miała ona pełną świadomość, iż podjęte przez nią działanie może wywołać, najtragiczniejszy z możliwych, skutek w postaci śmierci konkubenta Z jednej strony, tak jak przyjął to autor aktu oskarżenia, nie ma wystarczających dowodów na to, że w chwili czynu towarzyszył jej zamiar bezpośredni zabójstwa A. N. chociażby z uwagi na brak premedytacji w jej działaniu, nagłość podjętych czynności sprawczych oraz fakt natychmiastowego wezwania pogotowia i	

więź uczuciową jaka mimo wszystko łączyła ją z pokrzywdzonym.

Z drugiej strony zaś,oskarżona miała pełną świadomość stanu znacznej nietrzeźwości pokrzywdzonego, który ograniczał możliwość podjęcia skutecznych działań obronnych, oraz tego, że w wyniku popchnięcia wypadnie on na zewnątrz z dużej wysokości w sytuacji, gdy pomiędzy oknem a podłożem nie było żadnych elementów konstrukcyjnych budynku lub zadrzewień mogących wpłynąć na zamortyzowanie siły upadku (vide: dokumentacja fotograficzna k. 32-36).

Dodatkowo należy wziąć pod uwagę fakt, że jej zachowanie miało na celu uniemożliwienie pokrzywdzonemu zejście z oka do kuchni i zrealizowanie groźby kolejnego pobicia, a więc musiało być skuteczne.

W świetle przedstawionych okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że P. P. (1) dopuściła się przypisanego czynu z zamiarem ewentualnym przewidując, iż podjęte przez nią działanie może doprowadzić do śmierci pokrzywdzonego i na to się godziła.

Jednocześnie, w oparciu o opinię psychologiczno-psychiatryczna sporządzoną po obserwacji Sąd przyjął, że oskarżona działała pod wpływem silnego wzburzenia. Przekonuje o tym szczegółowo przeanalizowana przez biegłych jej linia życiowa, cechy osobowości, charakter związku z pokrzywdzonym oraz jego zachowanie i sytuacja jaką wywołał on krytycznego dnia. Oskarżona od kilku miesięcy była ofiarą przemocy domowej. Mimo tego nie zrywała więzi z A. N. przyjmując go do mieszkania, wbrew obowiązującemu zakazowi kontaktowania się i nakazowi opuszczenia lokalu mieszkalnego. Wynikało to z jej potrzeby utrzymywania relacji z kimś bliskim oraz posiadanego bierno-zależnego typu osobowości. Cierpliwie znosiła kolejne awantury wywoływane przez pokrzywdzonego, aż do krytycznego wieczoru. Wówczas, w trakcie kolejnej awantury o ustalonym wyżej przebiegu, wywołanej przez nietrzeźwego pokrzywdzonego doszło do gwałtownego rozładowania kumulowanych przez nią emocji. Napięcie oskarżonej narastało przez	

okres, w którym pokrzywdzony znęcał się nad nią i stopniowo potęgowało się na skutek przebiegu rozciągniętych w czasie, jego agresywnych zachowań w chwili zdarzenia.

Sytuacja, w której A. N. próbując zejść z okna wprost zagroził, że znowu ja pobije stanowiła moment kulminacyjny spiętrzenia napięcia, który można obrazowo porównać do efektu kropli przelewającej naczynie.

W tych warunkach doszło do sytuacji, w której przezywane przez P. P. (1) emocje fizjologiczne wzięły górę ograniczając kontrolę funkcji rozumu.

Trwające bardzo krótko wzburzenie oskarżonej w czasie czynu było tak silne i wymykające się spod kontroli, że dopuściła się zabójstwa pokrzywdzonego , czego w przekonaniu Sądu , nie zrobiłaby nigdy w innych okolicznościach.

Stan w jakim się wówczas znajdowała, na co zwrócili uwagę biegli psychiatrzy, przełamał jej dotychczasowe bariery funkcjonowania. Żaden dowód nie potwierdził bowiem, aby w przeszłości dopuszczała się czynów przeciwko życiu lub zdrowiu innych osób.

Wniosku o działaniu oskarżonej w stanie

silnego wzburzenia nie wyklucza fakt, że P. P. (1) zachowała w pamięci przebieg wydarzeń oraz, że po zdarzeniu podejmowała zborne działania polegające na wezwaniu pogotowia czy też prezentowaniu na gorąco przyjętej linii obrony. Dla przyjęcia, że sprawca działał w warunkach bardzo dużego napięcia i emocji, nad którymi w określonej sytuacji traci możliwość kontroli, nie ma pierwszoplanowego znaczenia jak się zachowuje po inkryminowanym zdarzeniu. Istotny jest bowiem stan jego psychiki w momencie dokonania czynu. Warunkiem sine qua non możliwości zakwalifikowania zachowania sprawcy z art. 148 § 4 kk jest stwierdzenie, że stan silnego wzburzenia był usprawiedliwiony okolicznościami. Podkreślenia w tym miejscu wymaga to, że usprawiedliwione okolicznościami ma być silne wzburzenie, nie zaś sam czyn podjęty wskutek reakcji afektywnej. Istotne jest więc istnienie współmierności pomiędzy doznaną przez sprawcę krzywdą a silnym wzburzeniem, nie zaś pomiędzy krzywdą jakiej sprawca doznał a czynem, jakiego się dopuścił,	

czyli zabiciem człowieka (por. wyrok SN z dnia 25.08.1980 r. I KR 192/80 OSNPG 1981/5 poz. 49, postanowienie SN z dnia 7.03.2008 r. V KK 355/07 OSP 2010/9/85)

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że ujawnione w sprawie okoliczności w pełni usprawiedliwiają silne wzburzenie jakiego doznała P. P. (1) ponieważ:

- nie miały one charakteru urojonego albowiem wystąpiły w sposób realny i rzeczywisty

- były związane tylko i wyłącznie z zachowaniem pokrzywdzonego, który wywołał u niej ten stan

- zachowanie pokrzywdzonego wobec nie było moralnie naganne i w ocenie społecznej zasługiwało na potępienie

Oskarżona od kilku miesięcy była ofiarą przemocy domowej ze strony A. N.. W dniu zdarzenia kolejny raz stała się obiektem przemocy psychicznej i fizycznej, jaką wobec niej zastosował nie bacząc na obecność małoletnich dzieci i późną porę. Stan napięcia potęgował znaczny stopień upojenia alkoholowego pokrzywdzonego i podejmowane irracjonalne działania polegające na groźbie użycia noża i dwukrotnym

wchodzeniu na okno. Była to brutalna forma psychicznej presji, jaką wywierał w tym momencie na oskarżonej. W kulminacyjnym momencie natomiast, szykując się do zejścia z okna zagroził, że ją ponownie pobije. Sytuacja, w której znalazła się wówczas P. P. (1) była więc na pograniczu obrony koniecznej. Taki stan rzeczy w sposób dobitny świadczy o tym, że stan silnego wzburzenia oskarżonej był usprawiedliwiony okolicznościami i w związku z tym spowodowanie przez nią z zamiarem ewentualnym śmierci pokrzywdzonego wyczerpało dyspozycję art. 148 § 4 kk.			
#	2.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	2.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			

#	2.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
3. ***KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie***			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
P. P. (1)	I	I	Wymierzając oskarżonej na podstawie art. 148 § 4 kk karę trzech lat pozbawienia wolności jako okoliczności obciążające Sąd przyjął wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu z uwagi na rodzaj i charakter naruszonego dobra i najpoważniejszy z możliwych skutków w postaci śmierci człowieka. Oskarżona pomimo tego, że działała w afekcie, to miała zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia podjętych przez siebie działań i pokierowania swoim postępowaniem. Jej zachowanie w istocie stanowiło formę samosądu w sytuacji, gdy w celu zapobieżenia agresji ze strony pokrzywdzonego wystarczyłoby np.

			telefoniczne zawiadomienie Policji. Jako okoliczności łagodzące Sąd potraktował fakt, że stopień winy P. P. (1) nie był bardzo wysoki. Działała ona bowiem z nagle powziętym zamiarem ewentualnym, w sytuacji, którą wywołał sam nietrzeźwy pokrzywdzony. Oskarżona nie planowała i nie zamierzała pozbawić życia A. N., którego darzyła uczuciem, mimo wyrządzonych jej w ciągu ostatnich miesięcy wielu krzywd. Gdyby nie naganne i bezprawne zachowanie pokrzywdzonego z pewnością nie podjęłaby jakichkolwiek działań skutkiem których doszło do jego śmierci. P. P. (1) nie była dotychczas karana (k. 602), w miejscu zamieszkania posiada pozytywną opinię środowiskową (k. 660-661) i wychowuje dwoje małoletnich dzieci. Zaistniałe zdarzenie miało charakter incydentalny w jej życiu, w którym niejednokrotnie doświadczała przemocy domowej. Bezpośrednio po zdarzeniu podjęła działania zmierzające do udzielenia pokrzywdzonemu pomocy medycznej.

			Powyższe okoliczności, w tym dotychczasowy jej sposób życia oraz właściwości i warunki osobiste sprzeciwiają się wymierzeniu kary surowszej, z drugiej strony zaś orzeczona kara czyni zadość celom w zakresie społecznego i indywidualnego oddziaływania.
4. ***1Inne ROZSTRZYGNIĘCIA ZAwarte w WYROKU***			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
P. P. (1)	II --- III	II --- III	Na podstawie art. 62 kk , z uwagi na zaaprobowane przez Sąd stanowisko biegłych psychiatrów, orzeczono terapeutyczny system wykonywania kary pozbawienia wolności. --- W oparciu o art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył na poczet kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonej w sprawie.
1. ***6. inne zagadnienia***			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego			

nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę		
1. ***KOszty procesu***		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
IV	Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżoną w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych z uwagi na fakt, iż posiada ona na utrzymaniu dwoje dzieci, a jej sytuacja majątkowa jest niekorzystana.	
5. ***1Podpis***		